KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Kwietnia. — Rok 1836. Piątek. № 94. Jutro, Ś. Marja Egipcjanka. v. s. Wielka Sobota.

Kommissja Rządowa Sprawiedliwości zatwierdziła protokół odbytego w dniu 17/29 Lutego r. b. w Kommissji Examinacyjnej woie: Mazowieckiego przez PP. Józefa *Janickiego* Sekretarza Trybunału Mazo:, tudzież Nikodema *Bogusławskiego*, Jana *Grabiańskiego* i Leopolda *Rogowskiego* examinu, w skutku którego, tymże kandydatom stopień zdolności do sprawowania urzędów w linji sądowej do klassy IIgiej należących, z przyzwoitym dla kraiu użytkiem przyznanym został. — JW. Jenerał-adjutant *Suchozanet*, przybył z Berlina do Warszawy. — (Art. n.) W dniu 6 b. m. przeniósł się do wieczności w wieku życia 65, Kasper *Gruszecki*, b. Sędzia Appellacyjny Król: Polskiego, Emeryt, orderu ś. Stanisława 2ej klassy Kawaler. Stanął więc u kresu życia Mąż prawy, z tą czystością sumienia, którą od kolebki do grobu ciągle dochować umiał. Zawsze i pod każdym względem cnotliwy, w prawidłach czystej Religji ugruntowany, dobry Ojciec, wierny poddany, godny ze wszech miar Obywatel, Urzędnik nieskazitelny, w każdej życia swoiego kolei dla dobra drugich, własne chętnie poświęcał. Jego dusza do wyższych uczuć nawykła, nieznała wypoczynku w poświęceniach dla ludzkości. Dopóki ciężka choroba nie nadwątliła iego moralne i fizyczne siły, obok ważnych obowiązków urzędu iaki piastował, zawsze rad był spotkać sposobność, podjąć każdą pracę która stroskanym Rodzinom ulgę i pomoc przynieść, a nawet los zabezpieczyć mogła. Rzadki dar poiednywania zwaśnionych, rozstrzygania sporów, rozsądzania spraw wszelkiego rodzaiu, które z ufnością iego wyłącznemu powierzano sądowi, zapewnił mu w sercach wielu tę drogą pamięć którą sama wdzięczność utrwala. Smiało dziś o nim powiedzieć można: „zgasł mąż prawy, dobrzy żałować go będą.“ Bodajby te słów kilka zdołały być wyrazem tej wielkiej czci, i tego głębokiego poszanowania, które się cnotom zmarłego należą. Exportacja zwłok zmarłego z domu Nr 167 przy ulicy Freta, dziś się odbędzie do kościoła OO. Kapucynów, a iutro Nabożeństwo żałobne o godz: 11 w tymże Kościele. — *Rada Szkoły Rabinów*. Zawiadamia interessowaną Publiczność, iż na półrocze letnie kursu nauk w Szkole Rabinów, zapis uczniów rozpocznie się w d. 6/18 Kwietnia r. b. 1836, w domu przy ulicy Nalewki Nr 2257, i trwać będzie codziennie od godz: 9 do 12 z rana, aż do d. 10/22 tegoż miesiąca Kwiet: 1836 r. Rada Szkoły Rabinów ostrzega zarazem, iż żaden z uczniów zapisanym ani przyiętym do Szkoły nie zostanie, ieżeli przy zapisie obecnemi nie będą Rodzice lub Opiekunowie ucznia, którzyby zaręczyć mógł Radzie Szkoły przyzwoity w domu nad uczniami dozór, celem zapewnienia mu korzyści iakie z pobieranych w Szkole nauk może osiągnąć. Zastępca Dyr: Szkoły *Eisenbaum*. — Wczoraj w Redakcji Kurjera od J. D. dla biednej matki z trojgiem dzieci z Mszczonowa, złożono zł. 5. — Wczoraj w dniu kończącym ciągnienie 3 klassy 47 Loterji, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Złp. 60,000 czyli główna wygrana w tej klassie, padła na Nr 36,586, Los 10cio częściowy wzięty u kollektora Rejchstejna w Augustowie. Złp. 12,000 na Nr 61,375 u Zygmunta Bersona. Złp. 6,000 na Nr 47,230 u Justmana. Złp. 4000 na Nr 17,349 u Wiemana. Złp. 2,500 na Nr 1,104 u Werthejma. Złp. 2,000 na Nr 18,763 u Warhaftiga w Terespolu. Złp. 1,700 na Nr. 58,856 u Bluma i Jakubowskiego. Złp. 1,200 na Nr 39,529 u Nutkowicza w Terespolu. Po zł. 1,000 na Nra 1,647, 13,598, 16,751, 30,842, 33,225, 59,149, 64,640, 65,658. — Do Księgarni i składu muzycznego G. *Sennewalda* przy ulicy

Miodowej obok filarów, nadeszły z zagranicy następujące nowe dzieła muzyczne: Drugi Koncert ułożony na pjanof: przez Fryd: *Szopena*, ofiarowany JW. Hrabinie z Komarów Delfinowej *Potockiej*, złp. 10; tenże w kwintecie złp. 18, a z całą orkiestrą złp. 24. Cztery Mazurki na pjanofo: przez Fryd: *Szopena*, ofiarowane JW. Hr. de *Perthuis*, złp. 5. Fantazja na Mazurka przez F. *Dobrzyńskiego*, ofiarowana Fr: *Szopenowi*, złp. 2. Trzy Nokturny na pjanof: przez *Dobrzyńskiego*, ofiarowane W. J. *Naimskiej*, złp. 2 gr. 15. Cztery Marsze na 4 ręce ofiarowane W. Izab: *Kropiwnickiej* przez *Dobrzyńskiego*, złp. 3. Boiaźń i nadzieia, Rondo na pjanofo: ułożone przez F. *Kalkbrennera*, dz: 130, złp. 5. — Wkrótce w wielkim Teatrze daną będzie nowa Komedja: *J w chatce, byle z nim*, iedno z dzieł *Skribego*, z zadowoleniem przedstawiane we Francji, i iuż przełożone na ięzyk niemiecki; zaś w teatrze Rozmaitości dane będą: Komedjo-opera oryg: *Bankocetle podarte*, komedja *Estella* i kom: *Kotka Kobieta*.

Francja.— Dnia 24 z. m. Król Francuzów wieczorem długo rozmawiał z Posłem Królowej Hiszpańskiej. — Mowa P. *Gwizo* miana w Izbie deputowanych, staie się przedmiotem pochwał i ciągle o niej dzienniki umieszczaią uwagi. Dowodził on, że rząd działał dla istotnego dobra kraiu. Także i mowa Pana *Soze* wielkiego pieczętarza uczyniła wrażenie; oświadczył w niej, że polityka teraźniejszego Ministerjum, do tegoż Ministerjum należy, nie dla tego aby Ministrowie dumnie odrzucali rady obce, lecz Ministerjum czerpiące zasady swej polityki z obcych zródeł a nie z własnego sumienia, nie zna swych obowiązków i nie zasługuie ani na zaufanie Króla, ani na pomoc izb. Dzisiejsi przeto Ministrowie nie trzymaią się zasad swych poprzedników i tworzą nowe ciało. — Wielu utrzymuie, że sprawa *Belgicko-Holenderska* ułatwi się wkrótce, a najgłówniejszym warunkiem z strony Króla Holenderskiego, iest aby miał rękojmią wypłat przez Belgją uiszczać się maiących, co rząd Francuzki ma zapewnić, i w tym celu Poseł Francuzki Baron *Mortje* otrzymał pełnomocnitwo. — Przy głosowaniu w Izbie deputowanych, na proiekt powiększenia wydatku na tajne interesy, tak znaczna okazała się większość za Ministrami, iż nic podobnego nie wydarzyło się za czasów rządu Króla *Filipa*. — Już *Rotszyld* otrzymał 18 miljonów fran. od rządu Francuzkiego dla Stanów zjednoczonych Ameryki północnej. — Teraźniejsza podróż Królowej Franc: do *Bruxelli*, potwierdza domysły, że druga Królewna, będzie zaręczoną Xciu *Koburskiemu* bratu męża *Donny Marji*.

Anglja.— W giełdzie Londyńskiej nagle podniosły się papiery Hiszpańskie, gdyż P. *Mendizabal* bez uchybienia terminu obiecał przysłać pierwszą ratę pożyczki 10 milj: złp. Nieumniejszyło to atoli ufności w układach z *Don Karolem*, dla którego pożyczka 80 miljonów złp. w tych dniach ma być uskutecznioną. — Gazety Londyńskie są napełnione okropnemi wiadomościami z *Floridy*, dzicy Indjanie pomnażaią swe hufce dla walczenia z wojskiem Stanów zjednoczonych; niszczą wsie, palą domy, morduią w ich moc popadłych!

Hiszpanja.— Mówią, że Pan *Mendizabal* w czasie teraźniejszych obrad Kortezów, ma się energicznie stawić, i natychmiast rozwiązać obrady, gdy się okażą burźliwe umysły, lub wzmoże się za nadto opozycja. — *Don Karol* przyrzekł wypłacać franka codziennie, każdemu żołnierzowi przechodzącemu z wojska Królowej do iego wojska. — Królewicz *Neapolitański* z piękną Irlandką, opuścił iuż Hiszpanją.

Turcja.— Zdaie się że wznowi się wojna z Wice-Królem *Egiptu*, gdyż on zwłóczy wypełnienie woli Sułtana, nawet w tej mierze odrzuca przełożenia rządu Angielskiego. *Ibrahim* w *Syrji* niedoznaie spokojności. — Na przedmieściu Stambulskiem był oddawna kościołek Katolicki śś. *Trójcy*; zostaiący pod opieką poselstwa Austrjackiego, i lat temu 5, w czasie poża-

ru uległ zniszczeniu; teraz na nowo ozdobnie odbudowany, został przez Arcybiskupa poświęconym. — W odległej ulicy Stambułu, przy robieniu faierwerków zapaliły się rakiety, przez co około 100 osób utraciło życie, albo doznało kalectwa!

Niemcy. — Obecność Króla *Bawarskiego* w *Grecji*, miała dobroczynny wpływ na sprawy tego kraiu; ustalono Ministerjum, poiednano stronnictwa, zawarto korzystne układy finansowe. — Komete *Haleia* ieszcze z obserwatorjum Wiedeńskiego dostrzeżono d. 23 z. m. chociaż on teraz codziennie oddala się od ziemi o mil 300,000.

Rozmaitości. — Jeziorą w Karpatach znajduiące się, inaczej zwane po mieiscowemu *Oka morskie*, ieszcze do tej chwili nie zostały, przez któregobądź ciekawego badacza natury zsądowanemi. Że ieziora te maią kommunikacją z morzami, najwidoczniej przekonywa ilość przedmiotów i narzędzi okrętowych, wydobywaiących się na powierzchnią wody. W roku 1813, zdarzył się szczególny tamże wypadek wspieraiący powyższe twierdzenie, na ieziorze albowiem złapano pływaiącą szkatułkę, w której znaleziono papiery, ięzykiem angielskim były pisane, odesłano więc ie do Anglji, zkąd wkrótce otrzymano doniesienie, iż wzmiankowane papiery należały do kapitana okrętu Angiel:, który nieszczęśliwym trafem rozbił się na morzu czarnem! — W prowincji *Brandenburg* iest huta szklanna, która najpiękniejszego szkła dostarcza, ale ze szkła angielskiego które wielkiemi partjami z *Hamburga* dostaie; premjum przeznaczone przez rząd Angielski najwięcej za granicę wywożącemu białego szkła, iest znacznie większe iak materjał i wyroby szklanne, dla tego fabrykanci staraią się iak najwięcej tego szkła wywozić do Hamburga i tam za bezcen sprzedaią, aby tylko mieć świadectwo iż tyle a tyle szkła za granice wywieźli. Aient huty Brandendurgskiej zakupuie ie, a potłuczone wprowadza do *Pruss*, gdyż od potłuczonego szkła cło się nieopłaca, i tym sposobem taż huta najtańszym kosztem dostaie najlepszy materjał. — W *Peszcie* złodziej wlazł do stancji przez piec, w chwili gdy właściciel znajdował się w teatrze; gdy iuż był wewnątrz, wiatr zatrzasnął żelazne drzwi od pieca, tak że złodziej żadnym sposobem niemógł iuż się wydostać, i musiał nieborak pokradzione kosztowności i pieniądze pokłaść na miejscu, ale połamanych szafy, kantorka i stolika naprawić niemógł i tak oczekiwał przybycia właściciela; o 10tej przybywa on, otwiera drzwi, lecz iakże się zdziwił gdy znalazł ptaszka w swoiem mieszkaniu, ale to był ptaszek któremu właściciel wiele dobrodziejstw świadczył, i tym razem uwolnił go, dawszy mu tylko moralną naukę o wdzięczności! — Gazeta z *Tuluzy* donosi ,,Pan P.... Porucznik w *Mont-Lui* garnizonem stoiący, pokłucił się z drugim oficerem, z czego przyszło do poiedynku, który smutny ale osobliwy miał koniec. Pan P.... miał strzał pierwszy, wymierzył więc do przeciwnika i prosił go ażeby kilka wyrazów nieprzyzwoitych w kłutni wyrzeczonych odwołał i wystrzelił w powietrze, ieden z sekundantów wziął to za tchórzostwo, ztąd powstała kłutnia między sekundantem i Panem P....; Sekundant wyzwał Pana P...., ten nabił pistolet, a że miał pierwszy strzał, wystrzelił i sekondantowi w samo czoło kulę wpakował. — Zamyślaią teraz zrobić linją statków parowych między *Lisboną* i *Hawrem*, statki będą największe iakie wybudowano we Francji, brać mogą 600 beczek ładunku i poruszane będą siłą parową dochodzącą do siły 160 koni; podróż tę odbyć będzie można w 100 godzinach; tym sposobem z pomocą statków parowych hamburgskich można będzie z *Petersburga* do *Lisbony* za 10 dni zapłynąć.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Baron Ungern Sztenberg Rezydent z Krakowa, Judyn Feldjeger z Petersburga, Feze Jenerał z Łęczycy, Rembieliński Raj: Radca Stanu z Krośnie-

wic, Rembieliński Walen: Kommis: z Wrzący, Ufniarski Fran: z Garwolina.

DONIESIENIA.

W dniu 7 b. m. przechodząc ulicą Targową, Senatorską, Miodową do Banku, zgubione zostały KUPONY z pierwszego pułrocza 1836 zł: 102, to iest: 18 sztuk Lit: E. po zł: 4, 3 sztuk po zł: 10 Lit: D. Łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Targową pod Nr 957, do domu dawniej Krasińskiego do Rządcy domu, a odbierze przyzwoitą nagrodę.



Do sprzedania Kocz Wiedeński teraźniejszym fasonem angielskim, modnym, który może być użytym do podróży gdyż zawiera w sobie 6 pak dużych i z obręczem liχnym na tylnych rysorach, dla drogi i z 4ma materacami, mieścić się w nim może osób 4. Cena tego kocza złp: 4,500. Wiadomość przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 440, na 2m piętrze.

Dnia 5 b. m. o godzinie 12 w nocy, wyrwała się z ulicy Zakroczymskiej KOBYŁA z rąk Furmana i uciekła, kara na prawem oku miała skałkę czyli ślepa, na grzbiecie gdzie siodełko leży, ma dwie plamy; z chomontem ruskim, półszorkiem, uzdami i cuglami, maiąca lat 10; kto takową przytrzymał a odprowadzi lub wskaże gdzie się znajduie, odbierze nagrody złp. 30 od Mendla Berkowicza Szperber pod Nrem 1475 przy ulicy Sliskiej.

FORTEPJAN mahoniowy, mało używany, iest do wynaięcia pod Nr 1315, przy ulicy Nowy Swiat wchód od dziedzińca po lewej stronie na 2m piętrze.

Dwa SKLEPY frontowe z Wozownią i Pakamerami, są do wynaięcia od Sgo Jana przy ulicy iednej z pryncypalnych Senatorskiej Nr 477 Lit. A. Wiadomość u Murgrabiego.

W Handlu Win i Korzeni przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1305, można nabyć KONICZYNY czerwonej Szwajcarskiej, po cenie umiarkowanej.

W domu pod Nr 247, przy ulicy Mostowej różne POMIESZKANIA mniejsze i większe, bardzo wygodne, są do naięcia od Wielkiej Nocy i każdego czasu. Wiadomość u Rządcy domu.

Pozostała część MASŁA niedawno z Litwy sprowadzonego, iest do sprzedania po zniżonej cenie w domu Nr 646, przy ulicy Przeiazd, dowiedzieć się u Jana Stróża w bramie po prawej ręce.

☞ Właściciel PARASOLA mniejszego kalibru, nankinem kiprowanym czerwonym na fiżbinie pokrytego, na guziczek zapinaiącego się, ze skówką mosiężną, nowego, pozostawił takowy niepamiętaiąc w którym domu w Warszawie na dniu 1 Kwietnia 1836 r. z tego powodu tem wezwaniem uprasza, ktokolwiek takowy zatrzymuie aby go raczył natychmiast oddać do P. Wasilewskiego Murgrabiego domu zaiezdnego Lasockim zwanego przy ulicy Długiej, gdzie oprocz podziękowania otrzyma przyzwoitą nagrodę iaką zażąda. Wrazie bowiem przeciwnym za wykryciem tej rzeczy przypadkowem, ściągnie na siebie nieprzyiemność.



Z gromady Merynosów Głuchowskich między Tarczynem i Grójcem, iest do zbycia przeszło 100 Macior, 100 młodych Skopów, oraz Tryki klassyfikacji Pana Ka-kiego Sortjera Rządowego. Owce te można widzieć i zgodzić aż do strzyży a po niej odebrać.

Osoba uzdatniona, opatrzona w Swiadectwa na RZĄDZCĘ DÓBR, WÓJTA GMINY, Pisarza znacznego Prowentu lub Nadleśnego, od Sgo Jana, kwalifikuie się; dziś zostaie w podobnych obowiązkach. Ktoby potrzebował z Wch Obywateli, może powziąść wiadomość przy ulicy Podwal u Murgrabiego pod Nrem 523.

Jakób Dębicki przy ulicy Miodowej Nr 495, w domu W. Grabowskiego Handel rozmaitych TOWAROW Galanteryjnych maiący, kasuie tenże; uwiadamia Łaskawą Publiczność, iż za zezwoleniem Zwierzchności przez publiczną Licytacją w dniu 26/7 m. i r. b. i dni następnych od godziny 9 rano do 1 z południa i od 3 z południa, tak rozmaite Towary iako też i Szafy sklepowe, za gotowe pieniądze sprzedawać się będą.

W Bieniewicach pod Błoniem iest do sprzedania nasienna WYKA i KONICZYNA w znacznej ilości za cenę najpomierniejszą, kupić można tamże, i w Warszawie u Radcy Budowniczego Schütza, przy ulicy Przeiazd Nr 647/8, w domu Mydlarza Scholtz na 2m piętrze.

Dnia 7 b. m. zginęła SUCZKA z gatunku Szpiców, włos krótki maiąca, na grzbiecie i uszach włos żółtawy, ogonek na końcu zakrzywiony. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą pod Nr 1943, na ulicę Klimową na dole; znalazca nie będzie miał z niej przyiemności, gdyż z tęsknoty niezawodnie zdechnie.

SĄDOWO-ADMINISTRACYJNE BIÓRO INFORMACJI POD Nr 385, NA KRAK: PRZED:

1. PISARZ kalligraficznie i ortograficznie piszący, zechce się zgłosić ile możności spiesznie do powyższego Bióra, z posiadanemi świadectwami swoiego sprawowania się.

2. Osoba posiadaiąca doskonale sztukę leczenia SŁOWIKÓW, nadeszle adres swoiego mieszkania.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 4.